

DZIENNIK DEPARTAMENTOWY KRAKOWSKI.



N^{ro} 207.

Dnia 24go Maja Roku 1816

4598 **P**refekt Departamentu Krakowskiego. Do Obywateli Tegoż Departamentu. Wezwany został Prefekt od Połączonych krwią z s. p. Józefem Xięciem Poniątkowskim Naczelnym Wodzem Woysk Polskich do otwarcia dobrowolney składki na wzniesienie Pomnika, mającego podać następnym pokoleniom cnoty tego ulubionego Bohatyrza, a razem świadczyć uczucia Narodu, któremu nieograniczona miłość Ojczyzny i wytrwałość w naykrytyczniejszey chwili, ziednały uważanie w Europie, łaskę Naylepszego i Naypotężniejszego z Monarchów a z tą polityczne istnienie. — Pewny będąc że Obywatele Departamentu Krakowskiego, celujący zawsze poświęceniem się w utrzymaniu Narodowości niebędą szczędzić Offiar na zostawienie tak drogiej dla każdego Polaka Pamiątki, ma honor ich uwiadomić iż tak w Bierach Prefekturalnych iako też Podprefekturalnych przyymowane będą na powyższy cel kwoty pieniężne, a dla wykazania, ile Offiary te odpowiedziały ich Sercu, imio-

na Daiących w Dziennikach umieszczone i wyższym Władzom przedstawione zostaną.

Kraków dnia 18go Maja 1816 Roku.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

4945 **P**refekt Departamentu Krakowskiego. Nadesłane sobie przy Reskrypcie Wysokiej Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 30 Kwietnia r. b. Nro 700 Urządzenie Głównego Dyżurstwa Wojska względem dostarczenia podwód dla Wojska wydane, umieszczam w Dzienniku niniejszym, polecając wszystkim Urzędom Administracyjnym iak najsćislejsze postanowionych przepisów zachowanie.

Kraków dnia 12go Maja 1816.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S.

W Warszawie dnia 28 Kwietnia 1815.

Przepisy temczasowe tyczące się wydawania podwód.

Celem zapobieżenia nadużyciom wynikającym z pobierania w tak znaczney liczbie Podwód przez Wojskowych, częstokroć w Interessach niesłużbowych przeiędzających, a razem dla ulżenia ciężaru Obywateli i Włóścian, których stan terazniejszy przy tak powszechnym niedostatku, w czasie tak licznych przechodów Wojska, a zwłaszcza w porze tyle ich pracy wymagającej, szczególniejszego ich oszczędzenia wymaga, w myśl najwyższego Rozkazu postanowionem zostało co następuje.

W iakich przypadkach Podwody żądane być mogą.

1mo. Dwa tylko zdarzenia w położeniu terazniejszym, w którym słuszenie należy podwoda, to jest, w szczególnym służbowym wysyłaniu Officyerów

rów

rów i w przypadku kalectwa dymisyonowanych wracających do gmin swoich.

O Formie pozwolen na Podwody.

- 3do. Nikt z Woyskowych Polskich, nie ma prawa domagać się podwody i nikomu takowa wydana być nie powinna, kto mieć nie będzie karty drożney przez Jenerała Dyżurnego zawidzianej.
- 4to. Na karcie drożney wyrażono dokładnie być powinno nazwisko iadącego, w jakim tenże służbowym interesie jest wysłany, i kto mu dał rozkazy iechania.
- 4to. W karcie drożney ma być przepisany trakt dla utrzymującego się, i oznaczona ilość koni na każdym stanowisku dla niego dostarczyć się mających.

Urządzenia Policyjne.

- 5to. Dla dwóch nawet Officyerów choćby i służących z sobą mieli, iedną tylko podwoda parokonna wydana być powinna.
- 6to. W przypadek przewozu ciężaru iakiego, ażeby podwody przeładowanemi nie były, nie wolno więcej na iedną parokonną podwodę ładować iak 6 Centnarów, albo też na taką podwodę, iak 4 Ludzi oprócz woźnicy siadać.
- 7mo. Nie mający od Władzy wyższej upoważnienia do wydawania pozwoleń na podwody, a wydający one, nie tylko będzie przymuszony zapłacić nakazane konie, podług taksy pocztowej, do Kassy Powiatu celem wynadgrozdenia niemi właściciela, ale nadto iako nieposłuszny Prawu, ukarany i Woysku przez rozkaz dzienny podanym będzie.
- 8wo. Podobneyże karze podlegają wszyscy upoważnieni do wydania kart drożnych którzyby wydawali pozwolenie na podwodę tym, którzy Prawa do niey nie mają, albo wyznaczili większą ilość podwod i koni niżeli przepisem niniejszym jest dozwolono.
- 9no. Ktoby śmiał fałszować kartę drożną, albo też żadney nie mając gwałtownie lub samowolnie wymagał podwod, oprócz kar w poprzednich

Artykułach wymierzonych, pod Sąd wojenny oddanym będzie, a opłata podług taryfy za nieprawnie wzięte konie Właścicielowi zwrócona zostanie.

- 10mo. Gdyby mający Prawo do podwody przykrość jaką Burmistrzowi, Woytowi lub Expedytorowi podwód wyrządził, takowy do najbliższej Kommendy doniesiony i do naysurowszey niezwłocznie odpowiedzialności pociągnionym będzie.
- 11mo. Jadący za kartą drożną, nie mają i nie powinni samowolnie zabierać koni i podwód po wsiach i miastach przez które przejeżdżają, w tych tylko miejscach mają prawa u Burmistrza lub Woyta rekwirować podwodę, w których stanowiska dla nich są przeznaczone.
- 12do. W przypadku dopuszczenia się gwałtu przez Wojskowych przy zabieraniu podwód, najbliższy jakiegokolwiek rangi Kommendant skoro o tym uwiadomionym zostanie, spieszną pomoc skarżącemu pod własną odpowiedzialnością dać powinien.
- 13tio. Żadna podwoda daley jak od jedney do drugiey Stacyi braną być nie ma.
- 14to. Nie wolno jest jadącemu podwodą zbaczać z drogi, tylko tą iechać powinnien, która jest zwyczajną i kartą drożną przepisaną.
- 15to. Nie wolno jest także jadącemu podwodą, po drodze czynić wstępów i dla swych zabaw lub swoich interesów zatrzymywać podwozy.

Urządzenie Ogólne.

- 16to. Co 1wszy i 15ty każdego miesiąca, Dywizye przesyła do Głównego Dyżurstwa Woyska, wyszczególnienie danych podwód z dokładnym wyrażeniem Numeru, karty drożney i Nazwiska wysłanego, za jakim służbowym interessem, dokąd i za czym rozkazem, a to dla porównania takowey z podaniem w też Epoki nadesłać się mianym, od Władz i Urzędów Cywilnych.
- 17mo. Niemniej w przesłaniu powyższym Artykułem wymienionym, dołączają Dywizye, jeżeli w stanowiskach przez nie zajętych nie zaszły skargi

jakie względem podwód, a to ażeby wcześniej zapobiedz mogącymi zdarzyć się nadużyciom.

1870. Gdzie w okolicy konie się nie znajdują tam parowoźna podwoźa zaparokonną rachowaną być musi.

1870. Zaleca się iak najmocniej i najsurowiej wszystkim podwódm iadącym, przywoite z Ludźmi powożącemi obchodzenie się. Wszelka skarga w tey mierze zaniesiona i udowodniona do ścisley winnego pociągnie odpowiedzialności.

Jenerał Dyżurny

(podpis.) *Rautenstrauch.*

Zgodno z Oryginałem Sekr. Jen. Kommissyi Woyny Pułkownik.

(podp.) *Nowicki.*

Zgodno z Oryginałem

Karski.

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Wedle doniesienia Swietnego Sądu Policyi Prostey Powiatu Szydłowskiego przytrzymany został w dniu 14 z. m. przez Woyta Gminy Sieczkow człowiek mieniący się bydz Stanisławem Widawskim w Jędrzeiowie osiadłym, który zostawiwszy odebranego sobie ogiera maści żelazney ochwaconego, zbiegł, a tem samem utwierdził podeyżnienie, że koń ten nie był jego własnym. Powołuie przeto Prefekt prawego właściciela wspomnionego dopiero ogiera aby się w przeciągu trzech miesięcy w pomienionym Sądzie po odebranie swey własności zgłosił, inaczej przez publiczną licytacją sprzedanym zostanie.

Kraków dnia 14go Maia 1816.

Wielogłowski Z. P.

Stokowski Z. S. G.

Pre-

U w i a d o m i e n i e.

Komornik Powiatu Jędrzejowskiego w Dep. Krakowskim: Uwadamia Publiczność iż z mocy Delegacyi JW. Prokuratora zajęte w wsi Drochowie Powiecie Szydłowskim w Dep. Krak. leżącey Ruchomości to jest Dębów sztuk 420 dnia 7go Czerwca r. b. o godzinie drugiej po południu za gotowy pieniądz w wsi Drochowie sprzedane będą więcey dającemu.

Drochow dnia 9go Maja 1816.

Franciszek Komornicki.

O b w i e s z c z e n i e.

Folwark Stawiszyc w Departamencie Krakowskim powiecie Szkalbmierskim sytuowany, processami prawnemi, i długami nieobciążony, dziedziczny JW. Izabelli z Hrabiów Grabowskich Rayskiej Marszałkowej Brzeskiej, w gruntach na trzy zmiany co do gatunku ziemi najlepszych, obrębny, bez szachownic i dyfferencjom granicznym z sąsiedzkimi majątkami nie podlegający, obfity w łąki sianokośne dobrego gatunku, i wielkie pastwiska, z wygodą z wikliny od kilku morgów na potrzeby grodzbi dwornych i włościańskich wystarczającej, z stawkiem zarybionym, młynem wodnym, karczemną istratą, ogrodem fruktowym drzew najlepszego gatunku. Obudowanie dworne tego folwarku z wygodnym pomieszkaniem, włościańskie i rzemieślników w dobrym stanie utrzymane, wysiewy zboża iak są znaczne, tak z ziemi niechybney zbiory pewne, i obficie wydające, ziarno gatunku dobrego, ręce do pracy dostateczne tak z osiadłych familiinie gospodarzy, katnie, iako i łatwego w potrzebie naemnika, do powinności tej wsi przywiązanego. Folwark ten odległy od miasta Departamentowego Krakowa mil 7 od powiatowego Szkalbmierza mil 2 od Pinczowa mil 3 od Kielc mil 6 od Wiślicy pół mile, od Nowego Miasta półtory mile, od miejsc z sypkowych, Nadwiślanych Rogowa i Winiar mil 2, z dwudziestu zagrodnikami, dwoma kmieciami z pełną ich uprzężą, oprócz tego z 7m

plugami, 3ma fornalkami dwornemi, z dobrej uprząży i rekwizytów rolniczych składającemi się; jest do sprzedania. Życzący sobie tego nabycia, inwentarze folwarku na gruncie Stawiszyc znajdujące się przeyrzeć, i tamże z Plenipotentem W. Janem Ambrożewiczem od JW. Marszałkowej Rayskiej przez przyznanie Plenipotencyi w Aktach powiatu Kobryńskiego Gubernii Littewsko-Grodzieńskiej umocowanym, traktować w każdym czasie może. Dnia 6go Maia 1816 roku.

Jan Ambrożewicz, Plenipotent.

O b w i e s z c z e n i e.

Pisarz T. C. P. I. D. K. wiadomo czyni o sprzedarzy Domu na przedmieściu Piasek przy Krakowie pod Nro 82 w ulicy Pańskiej stojącego. — Zaięcie Domu tego nastąpiło na żądanie UUr. Stanisława Kremera, na Piasku Nro 105, Rozalii z Kremerów Prawdzickiej na Piasku Nro 135, Jacka Puklizanta iako małoletnich po ś. p. Magdalenie z Kremerów Puklizantowej, pozostałego Oycy i Opiekuna na Piasku Nro 2, Piotra i Maryanny Stankiewiczów iako małoletniego, Karola Kremera Opiekunów Nro 247 na Piasku wszystkich w Krakowie zamieszkałych — których imieniem sprzedarz tę popiera W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron T. C. D. K. w Krakowie w ulicy Szpitalney Nro 561 zamieszkały. — Zaięcie to nastąpiło na mocy Wyroku T. C. D. Kr. dnia 13 Maia 1815 r. zapadłego, na zaspokoienie summy 4578 Złp. i zaległych prowizyi. — Uskutecznione zaś zostało dnia 15 Stycznia r. b. przez Ur. Fachinettego, zapisane w Aktach hypotecznych d. 24 Stycznia r. b. Vol. I. na karcie 307 Nr. 50 i w Aktach Kancellaryi T. C. na karcie 78 pod Nro 6 a to dnia 10 Lutego r. b. Kopię zaięcia tego odebrał tak dłużnik dotychczasowy Domu tego właściciel Ur. Kasper Kremer O. M. K. w Krakowie na Piasku Nro 82 mieszkający, który na przedarz tę zezwala i zezwolenie swoje urzędownie przed Notaryuszem

W.

W. Olearskim d. 9 Grudnia 1815 oświadczył. — Drugie kopie zaięcia tego odebrał W. Prezydent Miasta Krakowa i W. Pisarz Sądu Pokoju Powiatu i Miasta Krakowa. Zbiór objaśnień i warunków, tudzież detaxacya Domu tego złożone są w Kancellaryi T. C. Krak. Przesądzenie przygotowawcze na mocy Wyroku Tryb. Cyw. d. 1 Maia r. b. w Wydziale I. zapadłego nastąpi, z Wyroku Tryb. Cyw. Krak. d. 18 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na Audyencyi Sądowej. Cena Domu tego podaie się według detaxacyi 3515 Złpol. a Vadium które przy licytacyi złożyć trzeba 315 Złp.

Kraków dnia 14go Maia 1816.

Leo Chwalibogowski, Zastępca Pis.

U w i a d ō m i e n i e.

Niżej podpisany do publiczney podaie wiadomości iż w skutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod dniem 13 Marca r. b. 1816 do L. 331 zapadłej, Kamienica z dawna Hetmanowska zwana później zaś Pawła Schöna Krydaryusza dziedziczna w Rynku Miasta Krakowa pod Nrem 237 stojąca, przechód w ulicę Bracką mająca, Aktem Urzędowym Detaxacyi w dniu 13 Września r. z. 1815, uskuteczniönym od biegłych w sztuce Złpol. 26013 gr. 20 oszacowana — przez Licytacyą publiczną w Kancellaryi podpisanego przy ulicy Floryańskiej na pierwszym piętrze pod Nrem 536 dnia 1go Lipca r. b. 1816, o godzinie 9tej z rana — zaczynając od summy szacunkowej powyżey ustanowionej — ostatecznie i stanowczo — sprzedawana będzie. — Wszyscy zatem chęć nabycia mający opatrzywszy się w Vadium 10tej Części powyższego szacunku wyrównywalące, czyli kwotę Złpol. 2601 gr. 11 w monecie srebrney Courant — w dniu, miesiącu i mieyscu oznaczonym stawić się zechcą. Warunki sprzedarzy Kamienicy rzeczoney każdego czasu w Kancellaryi podpisanego przecztać można.

Dan w Krakowie dnia 18go Maia 1816 R.

Antoni Klossowski, Massy Krydalney,

Pawła Schöna, Kurator.